10 gr.

10 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 72 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. (tylko dla osób prywatnych); dla poszuk. pracy 20 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej dwa słowa) 40 gr

Rok II. | Nr. 18

Kraków, wtorek 23 stycznia 1940 r.

Nadesłane a nie zamówione przez Redakcję rekopisy będa zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej.

Bezpodstawne obawy.

Wymiana banknotów 100- i 500-złotowych w pełnym toku.

Pełna ważność banknotów złotowych w okresie wymiany.

Kraków, 23 stycznia.

(—) W poniedziałek rano rozpoczęło się na całym terenie Generalnego Gubernatorstwa składanie do depozytu banknotów opiewających na 100 i 500 złotych. Osoby, które banknoty te składają do depozytu, otrzymają w później ustalonym terminie nowe banknoty, wydane przez Bank Emisyjny w Polsce.

Prezydent Banku Emisyjnego w Polsce prof. dr. Młynarski w swej deklaracji opublikowanej w prasie podał do publicznej wiadomości szczzegóły odnoszące się do organizacji Banku Emisyjnego, przyczem zaznaczył m. in., że **cały aparat Banku Emisyjnego zostanie na wiosnę w pełni uruchomiony. W tym samym okresie rozpocznie się też emisja nowych biletów banku.**

Rozbudowa Banku Emisyjnego zostanie znacznie ułatwiona **przez fakt późniejszego wcielenia filij obecnych kas kredytowych Rzeszy.** Prezydent Młynarski poruszył w swej deklaracji także problem deponowania dotychczas znajdujących się w obiegu banknotów Banku Polskiego. W myśl deklaracji prezydenta Młynarskiego kasy kredytowe i instytucje uznane urzędowo za banki kredytowe, uprawnione są do przyjmowania banknotów. Aby ułatwić społeczeństwu składanie banknotów do depozytu, można przy zachowaniu pewnych przepisów, skorzystać z pośrednictwa innych banków.

Profesor Młynarski skorzystał ze sposobności, aby ponownie zdementować pogłoski, jakie w ostatnich dniach usiłowały szerzyć podejrzane elementy. Przy pomocy tych pogłosek usiłowano wzbudzić obawę, jakoby deponowanie banknotów Banku Polskiego było połączone z jakąś przymusową pożyczką. Zdaniem prof. Młynarskiego jasnem jest, że o takiej akcji nie myślano, a pracująca ludność może być pewną, że pieniądz nic nie straci na wartości.

Wezwanie do deponowania banknotów 100 i 500 złotowych wywołało wśród publiczności **pewne wątpliwości**, czy banknoty te w okresie wymiany pozostaną nadal ustawowym środkiem płatniczym. Wątpliwość tę wyjaśnia całkowicie komunikat związku instytucyj finansowych w okręgu warszawskim. Komunikat ten brzmi następująco: **W związku z mylnem zrozumieniem rozporządzenia o deponowaniu banknotów 100 i 500 złotowych Banku Polskiego, jakoby banknoty te straciły swój walor środka patniczego podajemy, iż banknoty te podczas terminu wymiany nadal mogą być w nieograniczonej wysokości przyjmowane przy regulowaniu zobowiązań bankowych**

—0—

Z dnia na dzień.

Kraków, 23 stycznia.

(—) Od dwudziestu lat przeżywamy coraz to nowe rozczarowania. Obiecywano nam obfitość chleba, dostatek pracy i odpowiednią sprawiedliwość, w rzeczywistości zaś musieliśmy stwierdzić, że na całym terenie państwa rozszerzyła się korupcja. W swoim czasie marszałek Piłsudski, swą znaną gwarą żołnierską, **dobitnie wskazał na szkodliwą działalność naszych dawnych parlamentarzystów.** Ale nawet i Jemu nie udało się w całej rozciągłości zwalczyć tej klęski, umarł bowiem, zanim danem Mu było doprowadzić tę pracę do końca.

I wtedy zaobserwowaliśmy **paradoksalną sytuację.** Wybitne osobistości prowadziły w swym pałacach warszawskich życie pełne wygód i przyjemności a równocześnie **ludność narzekała na zbyt wielkie podatki, przyczem miljonowe rzesze społeczeństwa wogóle nie mogły znaleźć zarobku i chleba.**

Jedynym wyjątkiem w całej tej sprawie byli **żydzi.** Oni tylko mieli możność dalszego bogacenia się. Wszelki ruch antysemicki w Polsce w istocie rzeczy był **uniemożliwiony,** gdyż wpływowe osobistości, przy pomocy których jedynie dałoby się tego rodzaju akcję przeprowadzić, **były zbyt zainteresowane w zyskach żydostwa.**

Ostatnie wypadki, spowodowane przez czynniki, stojące pod wpływem angielskim, otwarły polskiemu społeczeństwu oczy na istotny stan rzeczy. **Miljonowe rzesze pracowitego, uczciwego narodu polskiego chcą teraz spokojnie pracować.** Szkody jednak, wyrządzone przez wojnę są olbrzymie i płacić za nie musi dzisiaj każdy pracowity obywatel państwa polskiego, regulując lekkomyślne rachunki polityków i ich żydowskich wspólników.

Niemieckim władzom okupacyjnym udało się w ciągu krótkiego okresu czasu ukończyć, dzięki nadzwyczaj energicznej pracy, budowę najważniejszych dróg i połączeń kolejowych, **skutkiem czego w porę udało się zapobiec nędzy głodowej.**

Ale nawet i teraz okazało się, że nędza narodu polskiego pozostała **najlepszym terenem akcji wyzyskiwaczy żydowskich i ich sympatyków,** którzy jeszcze nie zrozumieli całej szkodliwości wpływów żydowskich i nadal współpracują z żydowskimi wyzyskiwaczami.

Żydzi i ich popiecznicy dalej usiłują wykorzystać naród polski przez **spekulacje walutowe.** Równocześnie zaś ukrywają towary, aby na tej drodze **wywołać zwyżkę cen i zdobyć nieuczciwy zarobek.** Władze okupacyjne energicznie wkroczyły w ten anormalny stan rzeczy i przystąpiły do uregulowania spraw walutowych, przyczem naczelnem wskazaniem stało się **zachowanie dawnej waluty w całej jej sile.** Powołano polskich ekonomistów na czołowe stanowiska nowego Banku Emisyjnego. Ich praca, w połączeniu ze zdyscyplinowaniem narodu polskiego, ma być gwarancją stabilizacji złotego, **ma zapobiec możliwości ponownego obrabowania majątku narodowego.**

Władze niemieckie nie mają zamiaru bezczynnie przypatrywać się rozwójowi nieuczciwych interesów żydowskich, spekulujących na artykułach pierwszej potrzeby życia codziennego. **Żydzi i ich pomocnicy muszą się mieć na baczności.** Nie można mieć najmniejszych wątpliwości, że nowe rozporządzenia władz, wypowiadające zaciętą walkę wszelkiej nieuczciwej spekulacji **będą przeprowadzone bezwzględnie i sumiennie.** Spodziewać się należy, że przygniatająca większość pracującego ludu polskiego poprze te usiłowania w dobrze zrozumianym, własnym interesie.

Minister skarbu Rzeszy w Krakowie.

Kraków, 23 stycznia. — **W dniu wczorajszym przybył do Krakowa minister skarbu Rzeszy Niemieckiej hr. Schwerin-Krosigk w towarzystwie pełnomocnika Generalnego Gubernatora okupowanych obszarów polskich w Berlinie, kierownika urzędu Rzeszy dr. Heubera.**



Min. hr. Schwerin-Krosigh

Ministra hr. Schwerin-Krosigka powitał na dworcu **osobiście Generalny Gubernator dr. Frank,** wyrażając swą radość z powodu jego przybycia. Pozatem przybyli na dworzec szef biura Generalnego Gubernatora radca ministerjalny **dr. Bühler,** szef dystryktu krakowskiego **dr. Wächter,** kierownik wydziału finansowego prezydent **Spindler,** oraz wielu innych wyższych urzędników władz okupacyjnych. Przybył również szef biura prasowego Generalnego Gubernatora **dr. Freiherr du Prel.**

W godzinach popołudniowych odbyły się ważne narady w urzędzie Generalnego Gubernatora, poczem miała miejsce **dłuższa konferencja** między ministrem hr. Schwerin-Krosigk'iem a Generalnym Gubernatorem dr. Frankiem na Zamku Krakowskim.

* * *

Minister skarbu Rzeszy hr. Schwerin Krosigk, który liczy obecnie 53 lat życia, **brał czynny udział w wojnie światowej,** poczem już w r. 1920 przeszedł do ministerstwa skarbu w charakterze radcy rządowego, w r. 1924 został radcą ministerjalnym, a w r. 1929 dyrektorem ministerjalnym i kierownikiem wydziału etatowego w ministerstwie skarbu. **W dn. 2 czerwca 1932 objął urząd ministra skarbu, który pełni do dziś dnia bez przerwy.** Dzięki olbrzymiej praktyce fachowej zdołał min. hr. Schwerin Krosigk rozwiązać wiele trudnych problemów gospodarczych i finansowych, jakie zaistniały w ciągu jego blizko ośmioletnich rządów w ministerstwie skarbu.

Znowu poważne straty na morzu.

W wyniku eksplozji zatonął angielski okręt-cysterna.

Amsterdam, 23. stycznia — **W sobotę u południ.-zach. wybrzeża Anglji zatonął na skutek eksplozji angielski okręt-cysterna „Caroni River" (7.807 t. r.). Wśród załogi okrętu jest wiele rannych. Wybuch na pokładzie statku był tak silny, że wielu z pośród obsługi zostało wyrzuconych w powietrze. Ocalonych marynarzy tego okrętu przyjął pewien statek żaglowy. W chwili wybuchu okręt znajdował się na rejsie próbnym, niedługo po opuszczeniu portu.**

Jak się dopiero teraz dowiadujemy, w ub. czwartek zetknął się szwedzki parowiec „Flandria" (1.179 t. r.), w pobliżu wybrzeża angielskiego z miną. Wskutek wybuchu statek uległ tak poważnym uszkodzeniom, że niebawem zatonął. Z załogi, liczacej 21 osób miało zginąć 17 osób.

Jak donosi admiralicja brytyjska, **zatonął na Morzu Północnem okręt kierownictwa flotylli — „Grenville".** Z pośród załogi tego okrętu zginęło 8 osób, 118 uratowano zaś o 73 dotąd brak wiadomości.

Wyporność ścigacza „Grenville", którego budowę ukończono w roku 1935 — wynosiła 1.485 ton.

Znowu „zderzenie".

Brytyjski parowiec pojemności 10.000 ton poważnie uszkodzony.

Amsterdam, 23. stycznia. — Parowiec **„Llandaff Castle"** pojemności 10.786 ton, będący własnością firmy armatorów Union Castle, który znajdował się w drodze do Afryki południowej wioząc na pokładzie 170 pasażerów, padł ofiarą, według doniesień Reutera — „zderzenia" i musiał powrócić do jednego z portów na angielskiem wybrzeżu południowem. Pasażerowie powrócili do miejsc swego zamieszkania.

* * *

Według doniesień Reutera parowiec **„Ferryhill",** pojemności 1086 ton. zarejestrowany w Aberdeen, najechał na minę w pobliżu wybrzeża północno-wschodniej Anglji i w ciągu kilku minut zatonął. Krążą pogłoski, że 12 ludzi załogi straciło życie. Na ląd dostało się zaledwie dwóch marynarzy, którzy wyszli cało z tej katastrofy.

* * *

Kopenhaska linja okretowa „Torm" doniosła, iż jej parowiec **„Tekla"** zatonął u wybrzeży Szkocji. Z załogi, liczącej 18 ludzi, dziewięciu marynarzy uratował parowiec norweski, dziewieciu zaś zginęło. Pojemność „Tekli" wynosiła 1469 ton.

—0—

Zapytanie szwajcarskie pod adresem Churchilla.

Berno, 23. stycznia. — Na marginesie apelu Churchilla do państw neutralnych stawia „Suisse" szereg pytań. Mianowicie pismo wspomina, że Szwajcarja uwolniła się od pewnych zobowiązań genewskich i przypuszcza, że właśnie dlatego zwraca się Churchill bezpośrednio do Szwajcarji.

Siła narodu leży w prawdzie i z tego względu, słuchając apelu angielskiego ministra, Szwajcarja musi w tej sprawie zająć stanowisko zupełnie jasne, mianowicie, aby się nikomu nie zdawało, że Szwajcarja pozwoli sobie na udział w wojnie i, że żadna presja moralna i materjalna ze strony państw prowadzących wojnę, nie będzie w stanie osłabić woli narodu, którego zasadą jest całkowita niezależność.

W poniedziałek musiano się w Londynie z niemałą troską przyznać, że mowa Churchilla, która rzekomo zagranicą miała wywołać „żywą" reakcję, przyjęta została zwłaszcza w państwach skandynawskich z wielkiem niezadowoleniem. Ponadto, jak się o tem mówi w Londynie, mowa Churchilla została przyjęta przez prasę włoską wielce nieżyczliwie. **Niemniej podkreśla się w prasie amerykańskiej, że obecnie wiadomo, dlaczego Churchill jest znienawidzony przez Niemcy.**

—0—

Platoniczne współczucie.

Bezwstydne przykłady francuskiego skąpstwa.

Bruksela, 23 stycznia. Dziennik „Oeuvre" zajmuje się nędzą armji bezrobotnych w Paryżu, która szczególnie w obecnym okresie mrozów daje się szczególnie we znaki. **Ponieważ nikt nie troszczy się o tych biedaków, przeto spotyka sie ich już wczesnym rankiem w poczekalniach dworcowych i w korytarzach kolei podziemnej, gdzie usiłują się oni nieco ogrzać.** W godzinach południowych stoją przed kuchniami dobroczynności długie ogonki, ale cała akcja ratownicza ogranicza się do inicjatywy prywatnej. **Nędza socjalna we Francji była już w czasach pokojowych olbrzymią, ale w obecnych czasach jeszcze wydatnie powiększyła się.**

„Oeuvre" stwierdza, że ten stan rzeczy jest wprost bezwstydnym, ale nie podaje żadnego sposobu, w jakiby można usunąć te typowe zjawiska kapitalistycznego porządku rzeczy.

Polska była igraszką w ręku Francji.

Już na wiosnę 1939 r. akcentował minister marynarki Campinchi bezwzględną wolę mocarstw zachodnich rozpoczęcia wojny. — Początek musiała uczynić Warszawa. — Niemiecki przyczynek do francuskiej „żółtej księgi".

Berlin, w styczniu.

Dwa sprawozdania ambasady niemieckiej w Paryżu, będące treścią rozmowy pewnego męża zaufania **z francuskim ministrem marynarki Campinchi'm** stanowią trzecią urzędową publikację niemiecką do ogłoszonej przez Francję „żółtej księgi". Tematem obydwu sprawozdań noszących datę 10 i 20 kwietnia 1939 r. są oświadczenia Campinchi, których główną osnowę stanowią zagadnienia wokół utworzonego protektoratu Czech i Moraw, możliwości militarnego wystąpienia mocarstw zachodnich przeciwko Rzeszy wzgl. przeciwko osi, jak i nie mniej stanowiska Polski. **Już w kwietniu ub. roku uważał Campinchi wojnę przeciw Niemcom nie tylko jako nieuniknioną, ale, co pewniejsze, za konieczną. Zupełnie otwarcie twierdził on, że utrzymanie na dłuższą metę stanu pokojowego nie jest możliwe, co zresztą całkowicie pokrywało się z opinją szefa francuskiego sztabu generalnego Gamelin'a, szefa sztabu admiralicji admirała Darlana oraz szefa wojennego gabinetu Daladiera — generała Decan'a.**

Zausznik Daladiera — Campinchi, uważany za wyraziciela opinji rządu francuskiego, nie czynił z tego tajemnicy, podobnie zresztą jak opinja światowa, że **uważa za rzecz nielogiczną istnienie korytarza jak i oddzielenie Gdańska od Rzeszy,** ale się obawia, że między pułkownikiem Beckiem a Wilhelmstrasse może dojść do porozumienia na temat aktualnych zagadnień. Całą swą uwagę skierował on na temat akatualnych zagadnień. Całą swą możliwość ustąpienia Becka ze stanowiska min. spraw zagr. **Po tym fakcie Warszawa traktować będzie zagadnienie nienaruszalności Gdańska i korytarza, co automatycznie zmusi Francję i Anglję do wypowiedzenia wojny.**

W toku swej pierwszej rozmowy z mężem zaufania ambasady niemieckiej oświadczył Campinchi, że wskutek polityki Niemiec a ostatnio z powodu wcielenia Czechosłowacji została poważnie zagrożona równowaga w Europie, a równocześnie w dużym stopniu zaciążyła nad Europą hegemonia Niemiec. Europa będzie musiała się tej hegemonji podporządkować lub też się jej przeciwstawić. **Ponieważ Anglja i Francja są zdecydowane uczynić to ostatnie, uważa on wybuch wojny za nieuniknilony.**

O sile militarnej Niemiec w wypadku wybuchu wojny wyraził się Campinchi w ten sposób, że za wyjątkiem Włoch i Japonji, cały świat uzbroi się przeciwko Rzeszy. W tych warunkach nastroje w kołach wojskowych Francji były nastawione za prowadzeniem wojny, zaś ówczesne rozmowy między ministrami, dotyczące obrony kraju, jak również rozmowy w łonie sztabu generalnego, upoważniły gen. Gamelin'a do twierdzenia, że **sytuacja strategiczna i wojskowa Francji jest tego rodzaju, iż pozwala bez najmniejszego powątpiewania sądzić o zwycięskiem zakończeniu wojny.**

Na wstępie swej drugiej rozmowy w dniu 2 kwietnia ub. r. poruszył Campinchi **zagadnienie Polski.** Uważał on, że niewątpliwie nastąpią ze strony Rzeszy kroki przeciw Polsce, które stanowić będą powód do wybuchu wojny. Najwidoczniej Niemcy uważały za stosowne wstrzymać się z rozwiązaniem problemu korytarza, ponieważ wychodziły z założenia nielogiczności jego istnienia jak i faktu oddzielenia Prus Wschodnich od całości Rzeszy. Uważał więc, że to narzucające się zagadnienie nie sprawia szczególnych trudności. Demokracje zachodnie doszły jednak do takiego psychologicznego nastawienia, które wykluczało możliwość rozwiązania tego problemu przy użyciu siły. **Jeśli Francja widzi się gotową wystąpić zbrojnie dla dobra Polski, że jej gotowość nie ulega najmniejszej wątpliwości, to fakt ten nie jest wyrazem jakiejś szczególnej sympatji dla zagrożonego narodu wschodniego, lecz poprostu chęć powstrzymania niemieckiego dynamizmu.**

Odnośnie do zagadnienia na Bałkanach zauważył Campinchi, że **niezawisłość Rumunji, Grecji i Jugosławji będzie musiała być zagwarantowana przez mocarstwa zachodnie nawet wówczas, jeśli one nie będą w zgodzie co do przyjęcia tych gwarancyj.**

Na morzu Śródziemnem stanowią siły morskie ententy w odniesieniu do tychże sił państw osi druzgocącą wyższość. Niezależnie od tego jest zarówno Anglja jak i Francja w możności w każdej chwili zamknąć wszelki dostęp do morza Śródziemnego, do czego służą im liczne bazy morskie. Campinchi dodał w sposób cyniczny, że w Abisynji i innych częściach Imperjum Włoskiego wdrożyła Anglja odpowiednie kroki. Wystarczy więc tylko jedno słowo pewnego poważnego Anglika, a tubylcy są gotowi do zbrojnego wystąpienia. Upadek całego imperjum jest więc rzeczą postanowioną. I w toku tej rozmowy wyraził się Campinchi z pełnym optymizmem o wyniku przyszłej wojny.

Mąż zaufania ambasady niemieckiej w Paryżu zkolei dosłownie zawiadamia w swem sprawozdaniu: „Moje twierdzenie, iż **Rzesza nikogo nie zaatakuje, a więc nie doprowadzi do stanu wojennego, znalazło w odpowiedzi oświadczenie, że niebezpieczeństwo wojny nie leży wprawdzie bezpośrednio w jednostronnem wystąpieniu Niemiec, ale znacznie więcej w tem, że niemiecka polityka może stwarzać takie sytuacje, które ze swej strony mogą zniewolić Francję do wojny przeciwko Niemcom.** W końcu Campinchi oświadczył, że jest on zdania, jakby było rzeczą niewłaściwą w sposób sztuczny przesuwać termin rozstrzygnięcia wojennego. W sposób bezprzykładny zaleca pan Chautemps system zyskiwania na czasie. W jakim celu? **Czas pracuje przeciw Francji i również w przyszłości tak się będzie działo.** Najbardziej odpowiedzialne czynniki wojskowe są tego samego zdania. Na tem kończy się ten niezwykle ciekawy dokument.

Klęska śnieżyc w Szwecji.

Sztokholm, 23. stycznia. — **Trwająca od soboty ub. tygodnia gwałtowna śnieżyca w Szwecji południowej nadal przybiera na sile.**

Szczególnie poważnie została dotknięta przez śnieżycę wyspa Ocland, gdzie z powodu zamieci śnieżnej ustał od soboty wszelki ruch na drogach. Kursujące między wyspami w pobliżu wybrzeża południowego Szwecji statki pocztowe przybywają ze znacznem opóźnieniem. **Komunikacja na łodziach i promach została niemal w całości zastanowiona.** W niektórych okolicach zostały wsi niemal zupełnie odcięte od świata. Ogólnie przypuszcza się, że trudności komunikacyjne potrwają dłuższy czas.

W celu oczyszczenia ulic i placów w Sztokholmie z zalegających je mas śniegu musiano uruchomić 1500 pługów odśnieżnych.

22 stopnie mrozu w Zagrzebiu.

Przykre skutki ostrej zimy w Jugosławji. Brak wody i węgla.

Belgrad, 23. stycznia. — **Nowe opady śnieżne spowodowały w Jugosławji znaczne przerwy w komunikacji. Pociągi przychodzą z dużemi opóźnieniami.**

W Serbji i Bośni ugrzęzły liczne pociągi w zaspach śnieżnych. Przywrócona pod koniec ub. tygodnia z wielkim trudem komunikacja autobusowa musiała być ponownie wstrzymana także i na linjach dalekobieżnych. Zaopatrywanie miejskich rynków przez wieśniaków wybitnie zmalało, jednak narazie nie dało się odczuć braku środków żywności. **Najniższą temperaturę —22 stopni poniżej zera — zanotowano w stolicy Chorwacji Zagrzebiu. W Belgradzie większość dzielnic jest pozbawionych wody, ponieważ popękały główne przewody wodociągowe. W miastach nie zaradzono jeszcze brakowi węgla. Liczne szkoły musiały zarządzić przerwę w nauce z powodu zimna.**

Miasto Milanovac zostało częściowo zalane przez powódź, skutkiem czego musiano je opróżnić. Znajdujące się w pobliżu składy kopalni węgla są również zagrożone powodzią.

Fala mrozów w Ameryce północnej.

Nowy Jork, 23. stycznia. — W wielkiej części Stanów Zjednoczonych panuje obecnie nadzwyczajna zniżka temperatury. W wielu miejscowościach stwierdzono tak niski stan temperatury, jakiego nie obserwowano od wielu lat. **W ub. tygodniu zanotowano 150 śmiertelnych ofiar mrozu.**

W stanach południowych mróz wyrządził albrzymie szkody w tamtejszych sadach owocowych.

Zamarzają rzeki w Holandii.

Masy śniegu i lodu uniemożliwiają komunikację.

Amsterdam, 23. stycznia. — **Z powodu nienotowanej dotychczas fali zimna potworzyły się na rzekach skorupy lodowe. Okowy lodu ścięły Moze i Waal. W najbliższych dniach liczą się z całkowitem zamarznięciem obydwu tych rzek.**

Zamarznięcie rzek i kanałów jest dla Holandji rzeczą całkowicie nieznaną, a poza tem sprawia bardzo poważne trudności komunikacyjne. **Silne mrozy i znaczne, jak na warunki atmosferyczne Holandji opady śnieżne wytworzyły na terenie niemal całego kraju poważne trudności i uniemożliwiły normalny ruch transportowy. Większość pociągów przybywa ze znacznemi opóźnieniami.** Na ulicach Amsterdamu wydarzył się poważny wypadek zderzenia wozów tramwajowych, wskutek czego motorniczy i kilkunastu pasażerów odniosło obrażenia.

Mrozy we Włoszech.

Duże trudności w związku z zaopatrywaniem się w węgiel i środki żywności.

Budapeszt, 23 stycznia. Niezwykle silne opady śnieżne i znaczne mrozy, jakie zapanowały w ostatnich dniach w całych Węgrzech, doprowadziły do znacznych przerw w komunikacji i spowodowały wiele trudności przy zaopatrywaniu się ludności w środki żywności i węgiel. — **Zwłaszcza jeśli chodzi o zaopatrzenie stolicy w węgiel nastąpił w ostatnich dziesięciu dniach zupełny zastój.** Od chwili nastania silnych mrozów i śnieżnych zawieji, w składach węglowych nie można dostać węgla.

Wiele szkół budapeszteńskch zostało zamkniętych na kilka dni z powodu braku węgla. Węgierskie koleje państwowe wprowadziły nowe dotkliwe ograniczenia ruchu pasażerskiego.

Również i zaopatrywanie stolicy w mleko i jarzyny natrafia na poważne trudności.

Dojmujące mrozy we Włoszech północnych.

Medjolan, 23 stycznia. — Silne mrozy nadal utrzymują się w północnej części Włoch. W ciągu ub. nocy zanotowano w Medjolanie —12 stopni. **Bardzo obniżyła się temperatura w okolicy Lecco, przyczem w Ballabibo zanotowano —15 stopni, w Balisio —19 stopni,** zaś w **Valascina —22 stopni.** Siklawy i wodotryski na jeziorze Como **pokryte są warstwą lodu.** — W miejscowości Suna nad jeziorem Lago Maggiore znaleziono pewną staruszkę, która zamarzła na śmierć. Na riwierze włoskiej i w górach Savona nadal są obfite opady śnieżne. Do osad ludzkich przybiegają stada **wygłodniałych dzików, które poszukują żeru.**

Mrozy w Szanghaju pochłonęły 700 ofiar.

Szanghaj, 23. stycznia. — **Fala niezwykle silnych mrozów pochłonęła w Szanghaju liczne ofiary w ludziach. Dotychczas zanotowano 700 wypadków śmiertelnych z powodu zamarznięcia, przyczem największy odsetek stanowią żebracy i dzieci. Największą ilość wypadków śmiertelnych zanotowano w zachodniej części miasta i na peryferjach.**

—o—

Eksplozja we francuskiej hucie.

Bruksela, 23. stycznia. — **W sobotę wieczór eksplodował w hucie Colombellez we Francji północnej wielki kocioł, wypełniony płynną stalą. Roztopiony metal wylał się na grupę robotników. Według doniesień Havasa czterech robotników zmarło, skutkiem ran powstałych przez oparzenie.**

Pierścień Faraona.

Mr. Edward Cayell siedział przy otwartem oknie swojej willi w Little Rock i w ponurej zadumie spoglądał na szkarłatne grzędy goździków, rozciągające się przed nim w dwóch długich prostokątach.

Nigdy dotąd zapach tych kwiatów nie był tak oszamiający... Działał poprostu jak narkotyk: odprężał bolesne napięcie nerwów, wytracał chore majaki podnieconej wyobraźni, cudownym balsamem ukajał umęczony mózg...

Naraz mr. Cayell ujrzał — oczy. Wielkie, szaro-zielonawe, pełne skupienia i mocy. A potem ujrzał twarz: bronzową, chudą, ascetyczną; cienką, pomarszczoną szyję; biały zawój, z pod którego wymykały się kosmyki siwych włosów; białe, luźne szaty.

Stary Hindus — wyrosły jak z pod ziemi — stanął w milczeniu o krok od Amerykanina, a oczy jego utkwione były w starożytnym pierścieniu z hieroglifami, połyskującym dziwaczną gamą barw na palcu mr. Cayell'a.

Pierścień z hieroglifami!

Pierścień ów właśnie był powodem nieustannej udręki Amerykanina, zbliżał się bowiem fatalny termin, gdy ciążące na klejnocie przekleństwo miało znów ściągnąć nieszczęście na kogoś z rodziny...

Zgórą przed pół wiekiem ówczesny chedyw Egiptu podarował nieszczęsny pierścień kapelmistrzowi swojej nadwornej orkiestry, Jerzemu Frankowi, Niemcowi z pochodzenia. Frank wkrótce potem opuścił dwór chedywa i wyjechał do Europy. Od tego czasu klejnot często zmieniał właściciela, przynosząc każdemu z posiadaczy jakieś nieszczęście z zadziwiającą regularnością w siedmioletnich odstępach, jakgdyby nieszczęścia te podporządkowane były jakiemuś tajemniczemu prawu cyklów.

Jerzy Frank był jakoby pierwszym, który doświadczył na sobie przekleństwa, ciążącego nad posiadaczami pierścienia. Żona Franka i dwoje jego dzieci zmarło jednego dnia, a po tygodniu sam Frank zginął od uderzenia pioruna.

W 7 lat później zginął podczas katastrofy kolejowej dziadek mr. Edwarda, John Cayell, który nabył fatalny pierścień na licytacji w jednym z bostońskich antykwarjatów dzieł sztuki. I znów w 7 lat później brat Johna, odziedziczywszy klejnot, z niewytłumaczonych powodów popełnił samobójstwo, a po następnych 7 latach syn jego, dziedzic pierścienia, utonął podczas rozbicia się okrętu, którym powracał do Europy.

Dopiero wówczas rodzina Cayell'ów zrozumiała, że znajduje się pod władzą straszliwego prawa siedmioletniego cyklu nieszczęść, lecz — mimo to — nie zdobyła się na sprzedanie pierścienia. I — ojciec mr. Cayell'a uległ śmiertelnemu przejechaniu przez autobus, gdy minęło kolejne 7 lat...

Mr. Edward niejednokrotnie chciał sprzedać, lub darować komuś złowrogi klejnot, zawsze jednak w ostatniej chwili powstrzymywała go od tego myśl, że stałby się przyczyną cudzego nieszczęścia... A dalszy okres znów dobiegał końca...

Ocknąwszy się z zamyślenia, spojrzał w świetliste oczy starego Hindusa, rozszerzonemi źrenicami wpatrujące się w pierścień i nagły chłód spowił jego ciało.

Oczy powiększały się, rosły, olbrzymiały, zajmowały zwolna całe pole widzenia mr. Cayell'a, wreszcie zlały się w jedno cyklopie oko, którego źrenica, połyskliwa dotąd, zmatowiała nagle i powlokła się mgłą, szarym oparem, kotłującym się dośrodkowym ruchem...

Ale oto opar rozwiewał się, ukazując dziwny obraz.

Wielki, żółty jak ochra księżyc żeglował między wzburzonemi falami chmur, oświetlając posępną poświatę niebotyczną kamienną budowlę. Od pustyni wiał zimny wicher, a wśród tumanów piaszczystego pyłu ukazały się białe postacie Arabów, skradające się w stronę kamiennej budowli. Piramida... Piramida Mykerinosa, trzeciego faraona z czwartej dynastji.

Arabowie pną się po stromym krużganku do komnaty grobowej, gdzie stoi sarkofag z mumją władcy... Drapieżne palce chwytają zwłoki, wyrzucają je z sarkofagu, chciwie chwytają ozdoby i klejnoty, wśród których niesamowitym ogniem pała cudowny pierścień z hieroglifami.

Dokonawszy rabunku, umykają, ale w połowie drogi zatrzymują się trwożnie, bo oto w krużganku stoi — niby żywy człowiek — druga mumja, mumja królowej Nikotris.

W oczodołach władczyni palą się zielonawe ognie gniewu, a wyschła dłoń, unosząc się w górę — mimo spowicia — ruchem przekleństwa, kreśli w powietrzu znak siódemki... I nagle mumja znika, by wrócić do sarkofagu, którego wielowiekową ciszę przerwała chciwość synów pustyni, grabiących pierścień, dar królowej dla pana i władcy, potężnego faraona Mykerinosa, dar miłości, która przetrwała dziesiątki i setki pokoleń...

Arabowie, oszaleli z trwogi, pędzili — poniechawszy wielbłądów — poprzez piaski pustyni, a gdy wreszcie nad ranem dotarli do swojej oazy, wybuchł między nimi krwawy spór o podział łupów. Wymordowali się wzajemnie, a pierścień przeszedł w posiadanie szeika, który złożył go w hołdzie wielkiemu chedywowi, gdy po trzech odmianach księżyca błagał o pomoc przeciw rozbójniczym Tuaregom.

Obrazy blakły, rozwiewały się, wkońcu pozostała tylko wyschła ręka królowej Nikotris, kreśląca w powietrzu złowrogi znak siódemki...

Cyklopie oko poczęło znów błyszczeć, rozpadło się na dwoje oczu, a oczy te szybko malały. Mr. Cayell ujrzał przed sobą, jak przed chwilą, starego Hindusa, wpatrującego się w pierścień z hieroglifami.

— Ktoś ty?! — wykrzyknął z niepokojem.

— Dłużnik twój, biały sahibie.

— Dłużnik?!...

— Nie żyjemy raz! Kiedyś ocaliłeś mnie, dziś ja ocalę ciebie. Zwróć pierścień faraona rządowi egipskiemu, niechaj wróci do mumji Mykerinosa, spoczywającej teraz w muzeum. Siódemka przestanie wtedy ciążyć nad tobą, nad synami twymi i synami synów twoich. Bywaj zdrów, biały sahibie, zadanie moje spełniłem.

— — — — — — —

Dwa długie prostokąty szkarłatnych grzed goździków pachniały upajająco i słodko — jak ubiegłego roku, który zwalił się w otchłań niepowrotnego czasu.

Mr. Cayell przechadzał się wśród kwiatów radośnie uśmiechnięty, pełen wdzięczności dla starego Hindusa, którego nigdy przedtem nie widział, a którego — mimo to — znał.

Zmora jego życia, pierścień faraona, połyskiwał złowrogim blaskiem w szklanej gablotce muzeum, a puste oczodoły dwóch królewskich mumij spoglądały nań nieustannie, był on bowiem symbolem ich miłości, która przetrwała wieki...

Między wojną a pokojem.

Jak żyje dzisiaj neutralne miasto

Cień wojny nad stolicą Norwegji.

Oslo, w styczniu.

Jesteśmy tak delece przyzwyczajeni do stosunków wojennych, że dziwnem musi nam się wydawać, iż tam gdzieś, daleko, istnieją miasta, w których ludzie nie odczuwają bezpośrednich skutków wojny, w których życie układa się w mniej lub więcej „przedwojennych" warunkach. Dziwnem musi się nam wydawać miasto, gdzie gości przyjmuje się z równą obojętnością bez względu na to czy są Anglikami, czy Francuzami, Hiszpanami czy Niemcami.

Do takich miast, które żyją poza bezpośrednim zasięgiem wojny należy **stolica Norwegji — Oslo.** Aczkolwiek Norwegja nie jest zainteresowana w obecnej wojnie, to jednak **wojna ta wycisnęła na niej swoje piętno.** W wielkim hotelu tłoczą się międzynarodowi goście około południa, czekając na najnowsze wydania dzienników. **A dzienniki te nie piszą o niczem innem, jak tylko o wojnie.** Stała się ona największą sensacją świata, wypierając katastrofy, zbrodnie, włamania i t. d. z czołowych szpalt prasy. Gdy nareszcie ukaże się kolporter gazet — wszyscy rzucają się na wielkie płachty dzienników i po chwili wszędzie panuje cisza. Publiczność międzynarodowa zagłębia się w czytanie ostatnich doniesień z frontu. Dopiero po przeczytaniu dzienników — życie wraca do swojej normy. Goście udają się do sali jadalnej, zaczyna się dyskusja i wymiana zdań.

Widomym znakiem neutralności Norwegji jest

nastrój wieczorny jej stolicy.

Ulice oświetlone są wspaniale. Ponieważ na północy bardzo wcześnie zapada zmrok, przeto **już popołudniu płoną uliczne latarnie a szyby wystawowe wielkich sklepów, błyszczą iluminacją wnętrz.** Na fasadach domów przebiegają świetliste sygnały reklam, rzucając jaskrawe światło na ulice i place. Pod wieczór Oslo nabiera charakteru wielkomiejskiego. Ulice wypełniają się tłumem ludzi, zatrzymujących się przed wystawami wielkich sklepów.

Wojna wywarła na życie Norwegji stosunkowo bardzo niewielki wpływ. Nie odczuwa się braku środków żywności i tylko niektóre towary sprzedaje się na kartki. Brak tylko niektórych owoców, sprowadzanych z południa, gdyż okręty zdążające do Oslo czy Bergen **niezawsze docierają do miejsca przeznaczenia.** Natomiast wpływ wojny widzimy w czem innem a mianowicie

w znacznej podwyżce cen.

Warunki wojenne, w jakich pracuje świat robotniczy Norwegji, powodują podwyżkę płac, która pociąga za sobą automatycznie podwyżkę cen towarów. Nic więc dziwnego, że na porządku dziennym znajdują się ciągłe pertraktacje między pracodawcami a robotnikami na temat zrównoważenia poborów ze zwyżką cen.

Wojna stała się **głównym tematem rozmów dnia.** Norwegja nie bierze udziału w tej wojnie, ale nie znaczy to, aby los oszczędził jej przykrości wojennych. Norwegja w ostatnich latach nie wiele interesowała się wydarzeniami na kontynencie, to też wybuch wojny zaskoczył ją nieco i zdezorjentował, zwłaszcza, że przebieg pierwszych miesięcy wojny dokonał **dużych zmian w zapatrywaniach każdego Norwega na układ sił wśród mocarstw europejskich.** Dzisiaj każdy Norweg jest za zachowaniem neutralności, ale mimo to **z troską spogląda w przyszłość,** obawiając się wyniku dalszych losów swej ojczyzny.

Norwegowie mają nadzieję, że uda im się zachować do końca swą neutralność, ale mimo to, jak każdy mądry człowiek, czynią

odpowiednie przygotowania.

Przedewszystkiem dotyczy to **przygotowania do zabezpieczenia się przed atakami lotniczemi.** Wielkie czerwone afisze pouczają każdego, jak ma się zachować na wypadek alarmu lotniczego, którego sygnałem jest, tak jak w innych krajach, przeraźliwa syrena. Afisze nakazują w takich wypadkach chronić się do mieszkań i lokali publicznych. Dzienniki nawołują **do kupowania masek gazowych,** a właściciele domów mają polecone przygotować **worki z piaskiem na strychach oraz zabezpieczyć okna piwnic.**

Trochę to wygląda niewiarygodnie, ale niemniej jest faktem, że trafiają się trwożliwi ludzie, którzy w tych dniach **posprzedawali domy w Oslo i przenieśli się na wieś.** Słysząc to, nie dziwimy się, że w dziennikach czyta się ogłoszenia pod wielkim tytułem „ewakuacja", w których jedni szukają mieszkania na wsi, a drudzy sprytnie wykorzystują sytuację i oferują swoje domki narciarskie w górach, proponując wydzierżawienie ich na niebezpieczny okres.

Tak więc **Norwegja lawiruje między wojną i pokojem.** Z jednej strony mieszkańcy chcieliby za wszelką cenę uniknąć zamieszania w wojnę, z drugiej zaś widzą, że czasy teraźniejsze stawiają neutralnemu państwu wcale niemniejsze wymagania od tych wymogów, jakie stoją przed państwami, prowadzącemi wojnę.

Ożywienie działalności wojennej na Półwyspie Karelskim.

Skuteczne naloty samolotów rosyjskich.

Moskwa, 23. stycznia. — **Sowiecko-rosyjski komunikat wojskowy z dnia 21 stycznia donosi z frontu rosyjsko-fińskiego: na wielu odcinkach rosyjska flota powietrzna dokonała skutecznych nalotów. Podczas walk powietrznych zestrzelono 15 samolotów fińskich.**

* * *

Według doniesień **fińskiego komunikatu wojskowego** z dnia 21 stycznia działalność wojenna na półwyspie Karelskim, w porównaniu do kilku ostatnich dni, uległa znacznemu ożywieniu. **Po obu stronach szczególnie zaciętym był ogień artyleryjski.** Po odpowiedniem przygotowaniu artyleryjskiem wojska rosyjskie zaatakowały pozycje Finów pod Taipale, zostały jednak odparte. **W okolicach na północny-wschód od jeziora Ładoga miała miejsce skuteczna akcja wywiadowcza ze strony fińskiej, na innych odcinkach frontu dzień upłynął stosunkowo spokojnie.**

Nad całą Finlandją zaobserwowano kilkaset rosyjskich samolotów, które zbombardowały miejscowości: Pori, (Björneborg), Rauma, Mariehamm, (na wyspach Alandzkich), Turku (Abo), Tammissari (Ekenes), Kotka, Lachti, Latteeranta i Tampere (Tammersfors). **Miejscowość Kymmenetal, jak również szereg innych miast w Finlandji Południowej i południowo-zachodniej, były również bombardowane.** Także i nad północną Finlandją rosyjskie samoloty przeprowadziły swoją niszczącą działalność.

Fińska flota powietrzna przedsięwzięła szereg lotów wywiadowczych i obronnych przyczem — według doniesień komunikatu wojskowego — Finowie mieli zbombardować kilka lotnisk rosyjskich. Jeden balon na uwięzi i 11 bombowców rosyjskich miały zostać w ciągu jednego dnia zestrzelonych.

Włochy mogą polegać na swojej armji.

Włoski budżet państwowy.

Rzym, 23 stycznia. **Włoska rada ministrów pod przewodnictwem Mussoliniego zatwierdziła budżet państwowy na rok 1940/41. Budżet ten, przy dochodach, wynoszących 29,002,662.000 lirów oraz rozchodach w wysokości 34,895,587.060 lirów przewiduje deficyt w wysokości 5,892,919.000 lirów.**

W porównaniu z rokiem ub. uwydatnia się szczególnie zwyżka rozchodów trzech ministerstw wojskowych, podwyższonych o kwotę 2,568,000,000 lirów. **Wydatki te umotywowane są „koniecznością przeprowadzenia pewnych ważnych inwestycyj, które zapewnią na wszelki wypadek zdolność bojową armji".** Zwyżkę 1,616 miljonów lirów wykazują również rozchody ministerstwa skarbu, które wzrosły do 2 miljardów lirów w zależności od subwencji państwowej, przyznanej organizacjom młodzieżowym i związkowi liktorjalnemu, jak również skutkiem włosko-albańskiego układu celnego oraz wreszcie skutkiem obsługi długu państwowego, zwiększonego z uwagi na obecną sytuację. Powiększenie bilansu ministerstwa spraw zagranicznych o 412 miljonów lirów w stosunku do roku ub. pozostaje głównie w związku z wydatkami dla Albanji, przyczem kwotę 300 miljonów lirów przeznaczono na budowę dróg i prace meljoracyjne.

Co się tyczy dochodów, to podwyżkę ich o kwotę 4.440 miljonów lirów uzyskano na drodze wprowadzonego w roku ub. podatku majątkowego oraz podatku obrotowego, który niebawem ma wejść w życie. **Pozatem rada ministrów postanowiła, że w miarę zapotrzebowania, spowodowanego poważną sytuacją międzynarodową, oraz wypadkami, których dzisiaj przewidzieć nie można, udzieli zezwolenia na nowe wydatki, celem wzmocnienia armji. Wydatków tych nie będzie jednak można opędzić ze zwyczajnych źródeł dochodów.**

Obok pewnych środków natury techniczno-urzędowej, rada ministrów zatwierdziła projekt ustawy, przedstawiony przez Mussoliniego, według której **w przyszłości ojcowie rodzin, mających wiele dzieci, będą specjalnie uprzywilejowani przy obsadzani uposad.**

Wspaniała gospodarka wojenna.

Hiszpański dziennik stwierdza wyraźną wyższość Niemiec w porównaniu z mocarstwami zachodniemi.

Madryt, 23 stycznia. — **Sprawozdawca hiszpańskiego dziennika „ABC", omawiając gospodarkę wojenną Niemiec w porównaniu z gospodarką ich nieprzyjaciół, pisze, że niemiecka polityka płac i cen, która od szeregu lat jest ustabilizowana i wyrównana, budzi powszechne zdumienie, mogąc utrzymać swoje wytyczne pokojowe także podczas wojny.**

Podczas gdy we wszystkich innych krajach ceny i płace wykazują znaczne wahania — w Niemczech są one absolutnie stałe. **Dlatego też Rzesza Niemiecka znajduje się, w przeciwieństwie do swych nieprzyjaciół, w o wiele lepszej sytuacji.** W dużej mierze niewątpliwie przyczynił się do tego stanu rzeczy plan czteroletni. Anglja nie jest w stanie naśladować w tym zakresie Niemców, gdyż z jednej strony ceny artykułów importowanych automatycznie wzrosły skutkiem spadku funta, a z drugiej struktura gospodarcza Anglji jest zupełnie inna. Aby zaś wykorzystać spadek funta dla celów powiększenia eksportu, na to brak jest odpowiedniej organizacji w angielskiej gospodarce. Poważne straty w okrętach stanowią także dużą przeszkodę w rozbudowie eksportu. **Rezultatem tego układu stosunków będzie prawdopodobnie zjawisko wielkiej inflacji, podobnej, jakie zanotowano w Niemczech po wielkiej wojnie światowej.**

Stany Zjednoczone rozczarowane odpowiedzią Anglji.

Nowy Jork, 23. stycznia. — **Dzienniki Stanów Zjednoczonych przepełnione są głosami rozczarowania z powodu odpowiedzi Anglji na protest USA dotyczący kontroli przesyłek pocztowych.**

„New York" pisze, że postępowanie rządu angielskiego wywołało sytuację, która wymaga bardzo skrupulatnych kroków dyplomatycznych i niezawodnie nie może być załatwiona na drodze dotychczasowej wymiany not. **Stanowisko St. Zjednoczonych streszcza się do stwierdzenia, że okręt amerykański nie zatrzymujący się w porcie angielskim nie może podlegać ze strony Anglji zatrzymaniu i kontroli przesyłek pocztowych.** W szczególności staje się aktualnem zagadnienie tego rodzaju, że wysyłane przez pocztę St. Zjednoczonych przesyłki przeznaczone dla Niemiec, a konfiskowane przez Anglików, przedstawiają znaczną wartość, zaczem poszkodowani będą się domagali odszkodowań wynikłych z powodu działań angielskich.

—0—

Otwarcie komunikacji lotniczej między Berlinem i Moskwą.

Berlin, 23. stycznia. — **W związku z otwarciem nowej powietrznej linji komunikacyjnej między Berlinem i Moskwą, przyleciał w niedzielę po południu na lotnisko Rangsdorf pod Berlinem pierwszy regularny samolot komunikacyjny.**

W imieniu ministra lotnictwa Rzeszy feldmarszałka Göringa, powitał załogę samolotu szef urzędu lotnictwa Fisch, który w krótkich słowach podkreślił życzenie, aby nowa linja powietrzna przyczyniła się do wzrostu wzajemnych stosunków. W imieniu załogi odpowiedział komendant aparatu.

Niemiecka „Lufthansa" wespół z sowieckim „Aeroflotem" obsługiwać będą linję moskiewską, przyczem samoloty będą się zatrzymywały w Gdańsku, Królewcu, Białymstoku i Mińsku.

Przepisy w sprawie sprowadzania towarów z Łodzi do Krakowa.

Kraków, 23 stycznia. W dniu 14 grudnia 1939 r. zamieściliśmy pod tytułem „Przywóz towarów z okręgu łódzkiego" wiadomość, że pod specjalnemi warunkami przywóz z okręgów łódzkiego i kaliskiego jest dozwolony bez żadnego pozwolenia, o ile sprowadzane towary skórzane i tekstylne nie przekraczają wartości 200 zł., a wartość wszystkich innych towarów nie przekracza kwoty 500 zł.

Z upoważnienia wydziału dewizowego Urzędu Generalnego Gubernatora zaznaczamy jednak, że mimo powyższych, dotychczas obowiązujących ułatwień w obrocie towarowym, przepisy dewizowe, obowiązujące na terenach Generalnego Gubernatorstwa od dnia 15 listopada 1939 nie mogą być przekraczane.

Według par. 7 tychże przepisów **zakazanym jest wszelki wywóz i przywóz waluty krajowej, za wyjątkiem kwoty 20 zł. na osobę miesięcznie w ruchu turystycznym, oraz kwoty 5 zł dziennie, najwyżej jednak 50 zł miesięcznie w ruchu granicznym.** Wyrównywanie należytości za rachunki firm, mających swą siedzibę w Rzeszy Niemieckiej **może nastąpić tylko na drodze rozrachunku.** Prośby o wydanie odpowiedniego zezwolenia na uregulowanie na tej drodze należytości należy przedkładać **Urzędowi Dewizowemu w Krakowie, Al. Mickiewicza 21** (Devisenstelle — Krakau, Aussenring 21).

Przy tej sposobności zaznaczyć należy już dzisiaj, że rozporządzenie Generalnego Gubernatora, które niebawem ukaże się, **uczyni przywóz towarów na tereny Generalnego Gubernatorstwa zależnym od wydania specjalnego zezwolenia,** o które należy się starać w Wydziale Gospodarczym Urzędu Generalnego Gubernatora.

—0—

Angielskie wybrzeże śmierci.

Dalsze cztery parowce na dnie morza.

Amsterdam, 23 stycznia. **„Kirkpool", brytyjski parowiec o pojemności 4.842 t. wjechał u południowego wybrzeża Anglji na mieliznę. Załogę uratowano.**

* * *

Angielski parowiec „Protesilaus" (9.577 t. r.) natknął się u zachodniego wybrzeża Anglji na minę. Składającą się z 80 osób załogę tego statku udało się uratować.

Parowiec norweski „Notos" (2.713 t. r.) zatonął. Załogę uratowano.

Parowiec szwedzki „Volon" (1.304 t. r.) zatonął na Morzu Północnem. Jeden z uratowanych marynarzy doniósł, że okręt w wyniku eksplozji poszedł na dno w niespełna kilka minut.

Angielski okręt bunkrowy „Mildred" (700 t. r.) skutkiem zderzenia zatonął.

—0—

Brutalne metody Anglji powodują olbrzymie straty państw neutralnych.

Szanghaj, 23. stycznia. — **Brutalne metody Anglików, stosowane wobec państw neutralnych, odbiły się ujemnie także i na handlu szanghajskim.**

Związek chińskich fabrykantów w Szanghaju przestrzega obecnie swych członków przed transportowaniem towarów okrętami do Singapur. **Codzienne straty, ponoszone przez firmy chińskie z powodu rygorystycznych angielskich metod, stosowanych w Singapur, ocenia się w samym Szanghaju na 2 miljony dolarów.**

—0—

Rząd Chamberlaina traci zaufanie.

Amsterdam, 23 stycznia. **Jak „Daily Herald" donosi, zaatakował poseł konserwatywny sir Ralf Glyn w sposób niezwykle drastyczny czynniki rządowe, w liście, skierowanym do swego stronnictwa.**

W tym liście oświadcza on, że stale szerzą się nastroje ogólnego rozgoryczenia wśród społeczeństwa. Stanowisko rządu staje się wyjątkowo uciążliwe, ponieważ mimo poparcia zwolenników, premjer nie jest w możności przeprowadzić szybką reorganizację gabinetu. **Ostatnie posiedzenie parlamentu obradowało pod znakiem zwiększającego się braku zaufania do „pewnych ministrów".**

—0—

Dzieci pozostawione własnemu losowi

Bruksela, 23. stycznia. — **W mocno ocenzurowanej wiadomości zwraca „Matin" uwagę na skandaliczne stosunki, jakie panują w obozie uchodźczym w Lisieux, w którym pomieszczono 284 dzieci w wieku 6 do 12 lat.**

Dziennik wspomina, że wszystkie te dzieci nie mają zgoła żadnej opieki i pozostawione są własnemu losowi. Bliższe szczegóły o stosunkach we wspomnianym obozie, co obszernie poruszył „Matin", zostały skreślone przez cenzurę.

Dowodem, jak poważną była ta sprawa i jak wielkie miała znaczenie może być fakt, że na miejscu zjawił się inspektor szkolny departamentu Seine dla naocznego przekonania się o stanie rzeczy, ale również, że przybył do obozu naczelny prokurator, aby z racji stwierdzonych tam faktów, zarządzić dochodzenia karne przeciwko winnym.

Wolne posady

SAMOTNY starszy człowiek, nadający się na dozorcę, ze znajomością ogrodnictwa, — znajdzie pracę na prowincji. Zgłoszenia: Goniec Krakowski. Kraków, „Nr „46k". 46k

URZĘDNIK aryjczyk, buchalter, młody władający niemieckim i polskim, zostanie zaraz przyjęty do fabryki w Krakowie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 2155". 2155

SIEROTA inteligentna potrzebna jest do rodziny bezdzietnej, znająca język niemiecki, pisanie na maszynie, znająca się na administracji domów, domatorka, religijna, podanie życiorysu, reflektuje się tylko na osoby o charakterze uczciwym i solidnym. Zgłoszenia: Gonice Krakowski, Kraków, „Nr 2438". 2438

POMOCNIK ogrodniczy, kawaler z praktyką w kwieciarstwie i warzywnictwie — pod szkłem, potrzebny od 1 lutego lub później. — Zgłosz. z odpisami świadectw i podaniem warunków do Gońca Krakowskiego; — Kraków, — „Nr. 2436" 2436

URZĘDNIK sądowy albo emeryt znajdzie dorywcze zajęcie jako solicytator adwokacki. Zgłoszenia: — Goniec Krakowski. „Nr. 2458". 2458

KUCHARZ, pierwszorzędna siła, znający legominy i cukiernictwo, zostanie zaraz przyjęty do Oficerskiego Kasyna, ul. Zyblikiewicza 1, Kraków. 2476

POTRZEBNA osoba dochodząca do jednorocznego chłopczyka. Zgłoszenia: Syrokomli 20, m. 7. 2481

SEKRETARKĘ młodą energiczną z maszynopisaniem przyjmę natychmiast. Zgłoszenia: Kolberga 15, m. 11, godz. 16-ta. Warunki bardzo skromne. 2494

POSZUKUJĘ pokojówki do kasyna, pracowitej, uczciwej, znającej język niemiecki. Zgłoszenia: Al. Słowackiego 56, mieszkanie 4. 2551

ROBOTNIK fachowiec przy wyrobie pasty — potrzebny. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków. „Nr. 2554". 2554

PRZYJMĘ dobrego, uczciwego szofera zaraz. Kutybowa, Wiśniowa 4, przecznica 11 Listopada 2543

SŁUŻĄCA umiejąca gotować, zająć się dwojgiem dzieci, potrzebna: Starowiślna 8, m. 11. 2537

SŁUŻĄCĄ lub dochodzącą, uczciwą, czystą, przyjmę. Karmelicka 50, m. 3. 2570

MŁYNARCZYK potrzebny zaraz, młyn gospodarczy turbinowo-walcowy. Kaczorowska, Bieńczyce ad Kraków. 2563

Posad poszukują

MAGISTER farmacji, starszy, poszukuje zajęcia stałego lub zastępstwa. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, „Nr 47K". 47K

POZOSTAJĄCA w b. przykrej sytuacji wysiedlona 18-letnia sierota, inteligentna prosi o jakąkolwiek pracę lub pomoc. Goniec Krakowski, Kraków „Nr 2484". 2484

GOSPODYNI domowa młoda z najlepszą kuchnią, Poznanianka poszukuje posady. Zgł.: Dębica, Konarskiego 778, I p. 2565

FRYZJERKA i manicurzystka, młoda Poznanianka poszukuje posady. Zgł.: Dębica, Konarskiego 778, I p. 2564

SPRZEDAŻ I REKLAMA Fachowiec, Polak, aryjczyk, praktyka krajowa i zagraniczna, branża artykułów markowych, inicjatywa, pomysły, poszukuje stanowiska także jako doradca. Łaskawe oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 2442". 2442

GOSPODYNI panienka inteligentna z szkołą gospod., praktyką, — znajomość konserw., samodzielnie poprowadzi dom, wynagrodzenie małe. Chętnie wyjedzie. Zgłosz.: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 2418". 2418

RZĄDCA — Sobieszyniak, — trzydziestoletnia praktyka rolniczo - hodowlana pierwszorzędnych majątkach, energiczny fachowiec, siła wieku, poszukuje posady zaraz. — Oferty kierować: — Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 2455". 2455

KREŚLARZ uczeń 3-go roku Liceum Budowlanego poszukuje pracy. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 2487". 2487

PERFEKT niemiecki, polski, francuski — maszyna, młoda, inteligentna obejmie posadę. Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 2501". 2501

MAM lat 26, szukam jakiejkolwiek pracy. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr 2503". 2503

DWIE młode panienki poszukną jakiejkolwiek pracy — umią haft — i wszelkie roboty ręczne. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 2469". 2469

RUTYNOWANA gospodyni — kucharka — szuka pracy. Zgłoszenia Kraków, Dietlowska 50, Kraków Dozorca. 2594

DŁUGOLETNI URZĘDNIK komunalny, język polski i niemiecki w słowie i piśmie, poszukuje posady biurowej. Goniec Krakowski, Kraków „Nr 2527". 2527

RUTYNOWANA młoda ekspedjentka znająca niemiecki, pisząca na maszynie, poszukuje pracy. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2528". 2538

ZARZĄDCOM komisarycznym i kupieckim zestawi bilanse i poprowadzi księgi handlowe stary handlowiec - wysiedleniec, znający dobrze język niemiecki. Zgłoszenia: Krause, Bracka 1 a, m. 6. 2539

Kupno

KUPIMY dla naszych klientów: srebrnego lisa, obrączki, srebro stołowe, bieliźniarki, komodę, otomany, odkurzacz elektryczny, dywany i kilimy. Dom Komisowo-Handlowy „Doroteum", Karmelicka 27. Sklep ze wspaniałą wystawą. 2583

UBRANIA, bieliznę noszoną kupuję. Na żądanie przychodzę do domu Józefa 42, m. 2. 2552

KUPIĘ domek lub parcelę, gotówka 7000 i 10.000. Zgłoszenia: Goniec Krakowski. Kraków, „Nr. 2489". 2489

ZŁOTE pierścionki, zegarki, branzolety itp. kupuje: Kraków, Grodzka 2, m. 9, oficyny — I piętro. 2576

PROSTUJEMY pomyłkę: Chrześcijański Sklep Komisowy w Krakowie mieści się przy ul. Św. Tomasza 30 — nie jak mylnie podano w Nr. 13 Gońca Krakowskiego 2577

KUPIMY wagę do 150 kg. z suwakiem: — Chrześcijański Sklep Komisowy, Kraków, ul. św. Tomasza 30. 2582

GOTÓWKĄ płacimy — kupujemy, sprzedajemy — prosimy o odwiedzanie: Sklep Komisowy Kupisz — Sprzedasz — Zarobisz, Rynek Główny 26 2578

KUPIĘ kamieniczkę dochodową 35—40 tys. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 2498". 2498

KUPIĘ dom z ogrodem 20—25 tys. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 2497". 2497

KUPIĘ dom większy, ogród, wolne mieszkanie. 25—30 tys. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 2499". 2499

KONCESJĘ monopolową na wódki odkupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 2504". 2504

KAMIENICĘ nową pełnokomfortową od właściciela kupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 2511". 2511

UWAGA! Do PT. Kupuje katolik kartki zastawnicze, biżuterję, bransoletek, łańcuszek, płaci najwyższe ceny. — Kraków Szpitalna 18, I p, m. 2. 2347

DOM z ogrodem, wpłata 20.000, kupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 2516". 2516

TECHNICZNE książki, przybory, instrumenty kupuję, przyrządy do domu. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 2518". 2518

LEIKĘ i obiektyw kupię. Kraków, Grodzka 15, Oprawa obrazów. 2519

FUTRO i pierścionek kupię. Zgł.: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 2525". 2525

NAFTY, parafiny najlepszej kupię większą ilość. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 2452". 2452

KUPIĘ parcelę dobrze położoną w Krakowie do 30.000. Zgłoszenia — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 2556". 2556

KUPIĘ okazyjnie okna weneckie, oraz drzwi. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 2562". 2562

KUPIĘ leikę lub Retina IIa. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 2586". 2586

KUPIĘ kilka tysięcy cegły. Płacę najwyższe ceny: Zgłoszenia: Goniec Krakowski. „Nr 2546". 2546

ZEPSUTE używane maszyny do pisania, szycia, zegarki, aparaty kupuję, naprawiam. Czysta 7, m. 6, lub Goniec Krakowski „Nr. 2574". 2574

KTO ma do sprzedania również ze srebra i złota, niech zgłosi się: ul. Krzyża 7, Pralnia Chemiczna i Sklep komisowy. 1870

KUPIĘ maszynę do pisania w dobrym stanie. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 2541". 2541

ZANIM sprzedasz, spytaj mnie. Najwyższe ceny za znaczki pocztowe płaci: Florjańska 5, m. 16, od 3—5. 2362

KUPIĘ złotą obrączkę, branzoletkę, zegarek, pierścionek, łańcuszek. Zgłoszenia Plac Kazimierza Wielkiego 6, m. 4 — godzina 4—6 po południu. 2529

KUPIĘ buty zakopiańskie — zgrabne Nr. 36 w dobrym stanie. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 2553". 2553

COKOŁWIEK chcesz sprzedać, przyjdź — Krupnicza 14/5. — Płacę ceny najwyższe! 2408

KUPUJEMY wszelkie realności! Gotówka natychmiast! Kontrakty sprzedaży bez żadnych trudności! Zamiejscowe zgłoszenia przesyłać pocztą: „Informator", Kraków, Pijarska 19. Telefon 116 45 13167

MASZYNY do szycia bębenkowe, używane kupujemy. Płacimy najwyższe ceny. Krischer. Kraków, Zwierzyniecka 6. 13077

GOTÓWKĄ płaci za złote wyroby, aparaty fotograficzne — polskie znaczki pocztowe lepsze Biuro handlowe Aleja Słowackiego 18 I. p. 2374

KUPIĘ biżuterję, zegarek, pierścionek, branzoletę — dobrze zapłacę: Zamenhofa 9 mieszkanie 2 a, godzina 3—6. 2305

TOKARKĘ, wiertarkę do metalu kupię. Oferty Goniec Krakowski. Kraków. „Nr 2281" 2281

MASZYNY, narzędzia, instrumenty, aparaty fotograficzne, dentystyczne, nawet zepsute, kupię. Oferty Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2282". 2282

NOSZONĄ męską garderobę kupuję, płacę dobrze: — Gazowa 11/14. 2307

KUPUJĘ wszelkie znaczki pocztowe: Filatelia. Kraków, Długa 14. 2279

KUPUJĘ noszoną garderobę, płacę najwyższe ceny. — Kraków, Starowiślna 74 Sklep Przychodzę do domu. 890

PIANINO kupię, zdatne do nauki. Mikołajska 6, 1/4. 2150

ZŁOTE PIERŚCIONKI, łańcuszki, bransolety itp. kupię za gotówkę płace dobrze Zgłoszenia: Zyblikiewicza 8, m. 2 — od 17—19. 1751

DOBRĄ CENĘ uzyskasz, sprzedając biżuterję w sklepie komisowym przy ulicy Florjańskiej 5, I piętro. 2351

NAJKORZYSTNIEJSZA sprzedaż komisowa przy ul. Florjańskiej 5, I p. 2349

KUPNO i sprzedaż wartościowych przedmiotów w sklepie komisowym przy ul. Florjańskiej 5, I p. 2359

KUPIĘ w Krakowie parcelę oraz większą ilość cegły. Goniec Krakowski. Kraków. — „Nr. 2470". 2470

KUPIĘ okazyjnie urządzenie sklepowe, szafki i biurko Szopena 8, m. 8. 2474

DOMEK w okolicy Krakowa, lub w pobliskiem miasteczku bądź wsi, z dużym ogrodem, kupię lub wydzierżawię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski. Kraków, „Nr 2473". 2473

KUPUJĘ okazyjnie gramofony, dobrze płacę. Szopena 8, — m. 8. 2475

KUPIĘ każdą ilość wsypów płócien pościelowych, koszulowych, fartuszkowych, cajgów surówek i innych. Zgłoszenia od 17 do 20, Kochanowskiego 12/4. — 2478

NAKRYCIE stołowe plater — noże, widelce, — półmiski i inne rzeczy kupię. Kasyno Oficerskie, Kraków, ul. Zyblikiewicza 1 — Gałek. 2482

KUPUJEMY używane patefony. Kraków, Radjo-Technik, Plac Marjacki 9. 2505

RYBY stawowe, dzikie, każdą ilość kupimy. Wyławiamy własnemi sieciami. Zgłoszenia: Hala rybna, Stolarska 10. 2548

DENTYŚCI używają niezbędmy przy zapaleniach i ropieniach zębów tylko KAMPHENOL MATULI. Do nabycia we wszystkich aptekach. 8k

Sprzedaż

KTO SZUKA !! kamienicy willi, domu, parceli, majątku ziemskiego, gospodarstwa rolnego, — pensjonatu, fabryki, sklepu! — Sprzedajemy! — Największy wybor kupna bez żadnych trudności. Hipoteka uregulowana. „Informator", Kraków, Pijarska 19. Telefon 116-45. — Informacje bezpłatnie! 13166

FILATELISTOM najkorzystniej spienięża zbiory firma „Mundus", Rynek 37. 1363

WÓZKI dziecięce, lalkowe, hulajnogi — łóżeczka w firmie Kowalska — Kraków, Karmelicka 20. 1026

ŁYŻWY E. K. C. orygnialne w dużym wyborze: Kowalska, Kraków, ul. Karmelicka 20. 1034

HALA KOMISOWA Wszystko dla wszystkich" Kraków, Wiślna L. 4, parter. Przyjmuje w komis, kupuje, sprzedaje wszelkie urządzenia domowe, biurowe, dywany, obrazy, fortepiany pianina, lampy, porcelanę, zastawy, garderobę i t. p. — Płaci gotówką! Uwaga! Wiślna 4. 2446

SPRZEDAM zupełnie nową maszynę pralniczą i wirówkę Johna, typ mały, na poped elektryczny — cena 5.000 zł. Wiadomość: Zakopane, Inż. F. Kopkowicz. 2394

„OMEGA" zegarek srebrny, kieszonkowy — sprzedam. Kraków, Wielopole 10, mieszkanie 13. 2457

PARCELA 100-sążniowa — okolica Parku Krakowskiego — cena 25.000. Kraków, Wielopole 10 — Wyrwicz. 2456

PUTRZANA kurtka do sprzedania. Bracka 4, II p, Jordanowie. 2472

SPRZEDAM płaszcz zimowy, damski, — kredens pokojowy — frak. Helclów 7 2477

MASZYNĘ do pisania sprzedam. Mikołajska 6. I/4 2567

MASZYNA do pisania „FK" mała, nowa, do sprzedania okazyjnie. — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 2591". 2591

KOSSAKA Jerzego obrazy sprzedam. Dębniki, Zamkowa 20, piętro, (ganek). piętro. 2597

PIĘKNĄ maszynę Singera gabinetową sprzedam: Al. Słowackiego L. 29, m. 1 2590

URZĄDZENIE sklepowe nowoczesne sprzedam. Kraków, Zwierzyniecka 23, — parter prawy. — 2555

SPRZEDAM wierzytelność 4 tys. dolarów, I. hipoteka. Zgłoszenia: — Goniec Krakowski. Kraków, „Nr 2560".

ŁÓŻKO blaszane z materacem do sprzedania. Kraków— Dębniki, Rynek 4, m. 2, od godz. 5—7 wieczorem. 2559

KAMIENICĘ nowobudowaną, dwudziestoubikacjową — okolica Park Krakowski. cena 100.000; — dom nowobudowany, ośmioubikacjowy, morgowy ogród, 50.000; parcele uzbrojone, willowe — 50.000, śródmieście, 80.000 — nadto szereg realności — sprzeda „Lokata", Kraków, Łobzowska 4. 2545

5 OPON samochodowych z kołami, stan pierwszorzędny. Zgłoszenia: Hala rybna Stolarska 10, od 12—13. 2547

KONIA silnego sprzedam. Judkiewicz, Kremerowska 2, II p. 2549

BIBUŁKI, tutki do papierosów, większe ilości — „EN-A-EM" Karmelicka 58. 2488

SREBRNA zastawa 48 sztuk prawie nowa, — 3.5 kg zaraz do sprzedania. Oferty z ceną do Gońca Krakowskiego Kraków „Nr. 2483". 2483

PARCELE 1000 m kw. w letnisku pod Krakowem sprzedam. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 2500". 2500

PARCELE dwie do sprzedania, 800 sążni, 22.000; 300 sążni 8000, za rogatką Kobierzyńską. — Kobierzyn - Zalesie l. 117. Jan Zaraska. 2491

PIECYK gazowy sprzedam okazyjnie. Kraków, Rynek Gł. 7 (Kiosk w bramie). 2569

Matrymonialne

MŁODA, przystojna, z dzieckiem, pragnie opiekuna. — Cel matrymonjalny. Zgłoszenia: Goniec Krak., Tarnów, „306". 60k

PRZEMYSŁOWIEC branży futrzanej, Ukrainiec, lat 30, nie brzydki, — ożeni się z Panią do lat 30 — posag wymagany. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2542".

Lokale

GOSPODARZE otrzymują lokatorów bezwarunkowo zaufanych Lokatorom zaś polecamy mieszkania: Mikołajska 6, I piętro. Centralne Biuro Mieszkaniowe. 2148

PRZEJEZDNYM pokój niekrępujący — wygodne noclegi. Pierackiego 23/1, parter. 2271

NOCLEGI, pokoje wolne — informacje: Sławkowska 4/III, — godz. 1—7. 2293

POKÓJ do wynajęcia duży, słoneczny, umeblowany, użycie łazienki. — Garncarska 16/3 3—4. 2510

MIESZKANIE 2 pokoje z kuchnią komfortowe. ul. Komarskiego 46, tamże sklep, do wynajęcia. — Wiadomość na miejscu. 2368

MATEJKI 5 Trzy pokoje kuchnią słoneczne, ciepłe. — Wiadomość gospodarz. 2517

NOCLEGI dla przyjezdnych czyste, wygodne. Kraków, Asnyka 5/II, Kowalska. 2573

PRZEJEZDNYM niekrępujący pokój, wygodne noclegi — śródmieście. Krupnicza 14/5. 2575

POSZUKUJĘ lokalu sklepowego lub magazynu w śródmieściu. — Wiadomość: Św. Jana 3 — Jaworska (sklep) 2234

LOKAL biurowy, handlowo-przemysłowy, 3 pokoje przedpokój, I piętro front. ul. Florjańska 7 — do wynajęcia. Dozorca wskaże. 2400

LOKAL frontowy w śródmieściu poszukuję. Oferty Goniec Krakowski Kraków „Nr. 2280" 2280

DLA przyjeżdżających do Warszawy pokoje centrum, — Kopernika 12, — m. 1. 2435

WYPŁACALNE małżeństwo szuka zaraz umebl. pokoju z używalnością kuchni. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 2550". 2550

PANI na posadzie szuka pokoju umeblowanego — z komfortem. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 2572". 2572

URZĘDNICZKA poszukuje pokoju umeblowanego najchętniej z wiktem. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 2460". 2460

POSZUKUJĘ mieszkanie z meblami lub bez, 2 lub 3 pokoje z kuchnią, nowoczesne, zapewniam niezajęcie i czynsz z góry. Zgłoszenia: garderoba Kawiarni Literackiej, Kraków, Rynek Główny pod adresem „Horst". 2462

POKÓJ umeblowany z użyciem łazienki, do wynajęcia. — Bandurskiego 54, m. 2. 2463

POKÓJ i kuchnia do wynajęcia. Podchorążych 11. — 2468

DWUPOKOJOWE trzypokojowe — komfortowe, Wąsowicza 9, Kraków. 2492

DO wydzierżawienia lokal na warsztat ślus.-mechaniczny 10×6 mtr., z częściowem urządzeniem. Jasińska, Kraków, Borek Fałęcki, Zaborze 379. 2502

POKOJU cichego niekrępującego poszukuje wypłacalny lokator. Zgłoszenia: Kanonicza 11, sklep. 2506

POSZUKUJĘ ciepłego garażu na samochód osobowy, dzieln. VI. lub Osiedle Zgłoszenia: ul. Lubicz 3a, m. 11. 2509

NOCLEGI wygodne, tanie — Starowiślna 12, II p., mieszkanie 16 oficyna. — 2571

LOKALU sklepowego wraz z magazynem — śródmieście poszukuję. Zgłoszenia wraz z warunkami: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 2459". 2459

Nauka i wychowanie

NAUCZYCIELKA wysiedlona, praktyka, niemiecki, franc., angielski, fortepian — szuka pracy chętnie wieś. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 2568". 2568

NIEMIECKIEGO wyucza nauczyciel-fachowiec. Zgłoszenia do — Gońca Krakowskiego Kraków „Nr. 2464". 2464

NAUCZYCIELKA muzyki udziela lekcyj gry na fortepianie tanio i dobrze. Zgłoszenia między 3 a 4 Pędzichów 11, II. p. m. 5. 2471

POSZUKUJĘ inteligentnej, — młodej nauczycielki francuskiego. Wymagana siła pierwszorzędna. Zgłoszenia — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 2514". 2514

MASZYNOPISMA uczę fachowo. — Sławkowska 30/6 2295

NIEMIECKIEGO języka dla początkujących stenografji polskiej, niemieckiej udziela długoletnia specjalistka: Kraków, Gołębia 2 2579

Różne

WITKOWSKI Stefan, major 73 p. p. poszukiwany. Wiadomości: ul. Zyblikiewicza 5, klatka VI, m. 78, między 13—15 i po 19. 2523

UZĘBIENIE trwałe — metal „Platiridia" z porcelaną. Wymiana przegryzionych koron — mostków: Kornik Kraków, Florjańska 29. 2580

GARDEROBĘ odświeżam, naprawiam, przerabiam, nicuję fachowo — tanio: Zyblikiewicza 5, III, m. 34 — Podolecki. 2528

INSTALACJE światła elektrycznego, dzwonków oraz naprawy — wykonuje koncesjonowany. Armatys, — Kraków, Stolarska 6. 2532

UNIEWAŻNIAM skradziony Bescheinigung na nazwisko Adam Brzeziński, Kraków. 2454

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty i inne ważne dokumenty. — Tarnowski Wilhelm Kraków 2453

ZA DŁUGI Władysława Leśniaka nie odpowiadam. Matka. 2587

USTOSUNKOWANY przedstawiciel handlowy, aryjczyk, szuka zastępstwa na Kraków. — Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, Wielopole 1 „Nr. 2493". 2493

WYNAJMUJĘ samochód półtorej tonny, na tury. Kapałka, Rajska 4. 2496

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę chlebową Nr. 3280 2507

LEKARZ — DENTYSTA pierwszorzędna siła fachowa. — poszukuje posady względnie objęcia zakładu w Krakowie. Goniec Krakowski, Kraków. „Nr 2531". 2531

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację Nr. 129883 wystawioną przez P. K. P. na nazwisko — Bania Jan. 2566

SĄD Grodzki w Krakowie, dnia 22 stycznia 1940 r. sygn. I. 2. Bc. 666/40. Na wniosek zarządczyni masy spadkowej po błp. Zygmuncie Regenstreifie zarządza się postępowanie celem umorzenia książeczki oszczędnościowej Akcyjnego Banku Hipotecznego Oddział w Krakowie, Nr. 7107, wystawionej na nazwisko Inż. Zygmunta Regenstreifa, — opiewającej na kwotę 5.010 zł. 21 gr. — i wzywa się posiadaczy tej książeczki, aby zgłosili swe prawa do 6 miesięcy od daty ogłoszenia tego wezwania. W razie przeciwnym uznałby Sąd. po bezskutecznym upływie tego czasokresu, wymienioną książeczkę za umorzoną. 2512

SĄD grodzki w Krakowie, dnia 7 grudnia 1939. Sygn. I 1 Nc 1042/39. — Na wniosek Olgi Franczakównej zarządza się postępowanie celem umorzenia bezimiennego dowodu zastawniczego Kom. Kasy Oszczedności Miasta Krakowa Nr. 11170, z daty 24. III. 1939, i wzywa się posiadaczy powyższego dowodu, aby zgłosili swe prawa do 6 miesięcy od daty ogłoszenia tego wezwania, gdyż w przeciwnym razie Sąd uzna po bezskutecznym upływie tego czasokresu wymieniony dowód za umorzon 2515

PROSZĘ Panie: Pilchową, Wacikiewiczową, Horoszewiczową, a także inne osoby z Czortkowa o wiadomości o żonie majora Ruśkiewicza, Bronisławie, która z trojętem dzieci przebywała przed i w czasie wojny w Czortkowie. — Wiadomość: Kancelarja notarjalna. Wieliczka. — 2356

GRUŹLICA płuc, zaflegmienie, nawet zastarzałą astmę, katary żołądka kamienie żółciowe, żółtaczkę, choroby nerek i wątraby wylecza — specyfik zagraniczny. — Pinuz Salvator leczy pod gwarancją za zwrotem pieniędzy. — Przyjęcia chorych od 9—12 3—6, w niedziele 9—12. Ostrzegam przed podrobieniem nieprawnem. Prawdziwy Pinuz Salvator, specyfik zagraniczny — uznany przez słynnych lekarzy jako środek niezawodny i gwarantowany Ostrzegam, że tylko Pinuz Salvator był wyrabiany od 1925: Poronin, Zakopane, Katowice, Chorzów. — Obecnie przeniesione Laboratorjum: Kraków, ul. Długa 49, m. 1. 1752

TYSIĄC złotych — oraz współpracę włożę w przedsiębiorstwo, władam dobrze niemieckim, oczekuję propozycyj. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr 2534". 2534

GABINET lekarski dla chorób wenerycznych — (kobiety i dzieci), skórnych i kobiecych. Ordynuje kobieta-lekarz od godz. 9—1 i 4—8, przy ulicy Grodzkiej 48/3. — Kosmetyka lekarska. Pielęgnacja cery i włosów. 2415

ZASTRZYKI po 1 zł.: Absolwent., Batorego 25, m. 27. Kuracja z trzydziestu zastrzyków 20 zł. 2513

MASZYNY do pisania; kupno, naprawa — Kraków, Firma Adler" Marka 25. 2561

Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.

„PINUZAN" pod gwarancją leczy choroby płuc, gruźlicę, nawet zastarzałą, zaflegmienie, kaszel, astmę zadawnioną, katary żołądka choroby nerwowe. Pinuzan jest opatentowany i uznany przez kliniki uniwersyteckie Warszawie jako środek skuteczny przy wszystkich chorobach. Pinuzan wyrabiany był w 1925 Zakopane - Poronin — obecnie do nabycia tylko: Laboratorjum Przyrodolecznicze — Kraków, Rynek Kleparski 6, m 3. Równocześnie ostrzega się przed firmami, które nieprawnie podszywają się pod Pinuzan. 2004

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę cukrową i chlebową Nr. 3786. 2479

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę cukrową i chlebową — na Nr. 3319. 2451

UNIEWAŻNIAM kartę cukrową Nr. 8670. 2558

ARTYSTYCZNA tkalnia naprawia bez śladu wszelką garderobę — czyści chemicznie farbuje, przerabia wszelką garderobę. Kraków Grodzka 6. Watalina na składzie 2353

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną wojskową na nazwisko Florjan Bruzda Kraków, Rękawka 14. 2485

Podania i formalności o
Zwolnienie jeńców
przeprowadza
Biuro Powiernicze, Kraków
ul. Sławkowska 4, III p.
godz 10—18.
Zamiejscowi dołączyć znaczek poczt.

DAROWSKA Ala, lub ktokolwiekby wiedział, proszony jest o podanie adresu do Gońca Krak., Kraków, — „Nr. 2508". 2508

SKRADZIONO futro jasne w niedzielę wieczór o godz. 8 w restauracji Starowiślna 26. Łaskawy znalazca jest proszony o zwrot za sowitem wynagrodzeniem. — 2557

AUTO ciężarowo - osobowe wypożyczam. Zgłoszenia: Kutybowa, Wiśniowa 4, — przecznica 21 Listopada 2544

P. FRYDRYCHA naczelnika poczty w Klesowie, upraszam o podanie obecnego adresu w bardzo ważnej sprawie dla niego. Inż. T. Zaleski. Niedźwiedź, — poczta Mszana Dolna. 1997

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty. — nazwisko Sikora Rozalja, — wydany Kraków. 2490

BACZNOŚĆ! PODANIA niemieckie najtaniej Krakusa 20 2425

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę chlebowo - cukrową Nr. 4260. 2461

ELEGANCKA Pani, dystyngowana, władająca doskonale niemieckim i polskim, pisanie na maszynie — poszukiwana jako sekretarka. Curriculum vitae: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2467".

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty, legitymację bezrobocia. Matuszczyk Władysław Branice Nr 110. 2530

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę cukrową i chlebową Nr. 1967. 2480

ZAPALNICZKI maszynki do mięsa naprawia fachowo szlifiernia Spawalnia Metali Myszkowski. Dietlowska 46. 2306

Kupię dom
najchętniej
z restauracją.
Wpłata
50.000 Zł.
ferty do Gońca Krakowskiego „Nr. 2418"

KOMUNIKAT Nr. 2.

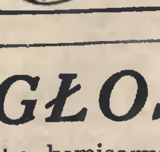
Hurtowny skład
węgla, koksu i drzewa opałowego
FRANCISZKA CZECHOWICZA

zawiadamia,

iż na życzenie Klientów **przedłuża termin przyjmowania banknotów 500 i 100 zł. do końca stycznia 1940 r.** na węgiel, koks i drzewo opałowe, jak również na rachunki zaległe od dłużników. 2536

Zawiadamia się, że
Spójnia Budowlana Mączyński i Ska
Spółka z ogr. odpow. 2063
przeniosła swe biura na plac Jabłonowskich 2. parter, telefon czynny 121-18, godz. urzęd. od 9—15.

BÓL GŁOWY?



TABLETKI
ASPIRIN

OGŁOSZENIE.

Jako komisaryczny zarządca firm:
Fabryka Wyrobów Drzewnych „Unitas" (M. Grünberg) **Kraków, ul. Tatarska L. 5** i firmy **Wyrób i Sprzedaż Parkietów „Parkiet" sp. z o. o. w Krakowie — ulica Tatarska 5,** 2522

wzywam niniejszem wszystkich dłużników tych firm do uregulowania ich należytości z tytułu rachunków otwartych jakoteż z tytułu zobowiązań wekslowych i protestów, a to najpóźniej do dnia 5 lutego 1940, w biurze moim przy ul. Tatarskiej 5. Wzywam jednocześnie wierzycieli tych firm do zgłoszenia swych pretensji najpóźniej do dnia 10 lutego 1940, gdyż po upływie tego terminu żadne dalsze pretensje nie będą uznane.

2522 Komisaryczny zarządca: **Georg Wimmer.**

Przyjmujemy codziennie drobne ogłoszenia do Gońca Krakowskiego.